

*Michał Skorzycki**

Możliwości zakończenia sporu hiszpańsko-katalońskiego w świetle teorii konfliktu Lewisa Cosera

Possibility of Ending the Spanish-Catalan Dispute in the Light of Lewis Coser's Theory of Conflict

The aim of this analysis is to identify factors indicating the time horizon for the conclusion of the Spanish-Catalan dispute over the scope of the political independence of the Catalan community. The theoretical background of this analysis is the model of conflict proposed by Lewis Coser. Guided by its assumptions, the author seeks answers to questions about the symbolic point of conclusion of the dispute, the chances of recognition of failure by the weaker side of the conflict, the level of reality of the interests the sides are trying to defend, the extent to which the conflict is institutionalized and the links between elites and society. The text is divided into four parts. In the first part there is a historical outline of the conflict, in the second – a review of the most recent events making up its current stage, in the third – a brief lecture of L. Coser's theory, and in the fourth – the essential part of the analysis, completed with conclusions.

Słowa kluczowe: Katalonia, Hiszpania, konflikt polityczny, konflikt etniczny

Keywords: Catalonia, Spain, Political Conflict, Ethnic Conflict

Wprowadzenie

Kryzys projektu europejskiego, liberalnej demokracji i kapitalizmu wpływa obecnie na renesans tendencji autorytarnych i nacjonalistycznych. Trendy te na tyle często występują wspólnie, że łatwo zapomnieć o tym, że

* **Michał Skorzycki** – Społeczna Akademia Nauk w Łodzi, email: mskorzycki@spoleczna.pl, ORCID: 0000-0002-5519-2084.

ich splot nie jest niezmienną regułą, a przypadki dziewiętnastowiecznego tworzenia wspólnot narodowych, które stanowiły alternatywę nie tylko dla wcześniejszego uniwersalizmu, ale także dla feudalizmu, mogą być pouczające i dzisiaj. Kataloński nacjonalizm współczesny nie występuje wprawdzie przeciwko państwu feudalnemu, ale jednak przeciwko państwu, którego faszystowska przeszłość nadal stanowi fatum wiszące nad demokratyczną teraźniejszością, a krytyczne głosy dotyczące autorytarnej przeszłości wypowiedziane nieostrożnie mogą nadal przysporzyć ich autorowi kłopotów. Kataloński nacjonalizm odrzuca to dziedzictwo *en bloc*, stanowiąc interesujący i oryginalny przykład dla współczesnych badaczy konfliktów społecznych, a szczególnie narodowościowych.

Głównym celem analizy, która doprowadziła do powstania tego tekstu, jest ustalenie możliwości zakończenia współczesnego konfliktu hiszpańsko-katalońskiego. Czynnikiem porządkującym rozważania i nadającym analizie regularność jest funkcjonalna teoria konfliktu Lewisa Cosera, służąca do poszukiwania zależności między strukturą systemu społecznego, w której konflikt się toczy, a parametrami tego pierwszego. Środkiem służącym realizacji głównego celu pracy jest poszukiwanie odpowiedzi na pytania o: symboliczny punkt zakończenia omawianego sporu, szanse na uznanie porażki przez słabszą ze stron, poziom realności interesów, które usiłują bronić, zakres instytucjonalizacji konfliktu oraz związki łączące elity ze społeczeństwem.

Zarys historii katalońskiego nacjonalizmu i ruchu narodowego

Nacjonalizm kataloński wykazuje wiele cech typowych dla tego zjawiska, dających się odnaleźć także w innych przypadkach. Jego historia jest dosyć dokładnym odwzorowaniem procesów narodotwórczych opisanych w klasycznych analizach Gellnera i Andersona¹. Industrializacja Katalonii przyspieszyła w XVIII w. wskutek wzrostu produkcji włókienniczej spowodowanego zapotrzebowaniem armii Filipa V oraz jego dekretem o zakazie importu tkanin z Chin, jak również przez rozwój handlu i produkcji stoczniowej, wzmocnionej przywilejami dotyczącymi wymiany handlowej z Ameryką otrzymanymi przez Barcelonę w 1778 r. od Karola III². Zjawisko to wpłynęło na zmianę struktury społecznej, podważając feudalny porządek polityczny i lojalność obywateli wobec panujących dworów, zastąpioną

¹ Zob. B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”, Kraków 1997; E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Difin, Warszawa 2009.

² M. Myśliwiec, *Katalonia na drodze do niepodległości?*, Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji w Bytomiu, Bytom 2006, s. 24.

przez nacjonalizm, który w społecznościach niedysponujących własnym państwem opierał się na działalności inteligencji, tworzącej dzieła sztuki w duchu romantycznym. Ich treść przyczyniała się do powstawania i upowszechniania narodowych narracji przekazywanych w – dostosowanych do wymogów współczesności, tj. ujednoczonych gramatycznie i ortograficznie – językach narodowych.

Ten nacjonalizm fazy A (jak nazwał go czeski badacz Miroslav Hroch³) w przypadku katalońskim zyskał nazwę *Renaixença* i obejmował działalność historyków zajmujących się dziejami regionu, pisarzy, plastyków oraz, zainicjowanej w 1862 r., komisji zajmującej się ustaleniem jednolitych zasad języka katalońskiego⁴. Na szczególną uwagę zasługują utwory literackie porządkujące zasoby mitologii historycznej. Należą do nich m.in. książki autorów, takich jak Joana Illas i Vidal, Josep Pers i Ricart, Antoni Ferrer i Codina, Francesc Ubach i Vinyeta, Frederic Soler, Antoni de Bofarull, Víctor Balaguer czy Àngel Guimer, które wiążą się z Hobsbawmowskim wynajdywaniem tradycji obchodzenia głównego katalońskiego święta narodowego (*Diada Nacional de Catalunya*) upamiętniającego upadek Barcelony (11 września 1714 r.) obleganej przez wojska Burbonów w trakcie wojny o sukcesję hiszpańską⁵.

W fazie politycznej nacjonalizmu katalońskiego podjęto kilka prób utworzenia na jego bazie suwerennej jednostki politycznej. Pierwsza miała miejsce w 1873 r., czyli w krótkim okresie istnienia I Republiki Hiszpańskiej, gdy usiłowano ustanowić niepodległe państwo katalońskie w ramach federacji hiszpańskiej⁶. Następną, tym razem skromniejszą w swoim zakresie i ambicjach, podjęto w 1914 r., gdy władze czterech regionów: Barcelony, Gerony, Tarragony i Lleidy, utworzyły związek pod nazwą *Mancomunitat de Catalunya*, który mimo niewielkich kompetencji został zlikwidowany w okresie dyktatury Primo de Rivierzy, poddającej przy tym Katalończyków represjom o charakterze kulturalnym, polegającym na zakazie używania miejscowych symboli narodowych oraz postępowania się językiem katalońskim w szkołach i urzędach⁷.

Kolejna próba, tym razem udana, miała miejsce w trakcie funkcjonowania II Republiki. Na mocy tzw. paktu z San Sebastian – porozumienia

³ M. Hroch, *National Self-Determination from a Historical Perspective*, w: *Notions of Nationalism*, red. S. Periwal, Central European University Press, Budapest 1995, s. 67.

⁴ Ibidem, s. 31.

⁵ R. Sasor, *Katalońska pamięć historyczna i kryzys hiszpańskiej państwowości: przyczynek*, „Studia Iberystyczne”, nr 14/2015, s. 89.

⁶ Ibidem, s. 91.

⁷ Z. Kozłowska-Socha, *Krajobraz historyczno-polityczny separatystycznej Katalonii*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 3/2014, s. 186–187.

zawartego przez partie republikańskie z Kastylii, Galicji i Katalonii, zawierającego ustalenia dotyczące przyszłej konstytucji republikańskiej – Katalonia zyskała zapewnienie o podjęciu kwestii autonomii przez nowy parlament. Po opanowaniu Barcelony drogą bezkrwawego przewrotu lider lewicowego ugrupowania niepodległościowego Państwo Katalońskie (*Estat Català*) Francesc Macià proklamował utworzenie „Republiki Katalonii w ramach Demokratycznej i Federalnej Republiki Hiszpańskiej”. W sierpniu 1931 r. autonomię regionu poparło 80% Katalończyków biorących udział w referendum, a w następnym roku parlament Republiki przyjął statut autonomiczny regionu, ustanawiający miejscowe władze: ustawodawczą i wykonawczą, dysponujące własną policją i szerokim zakresem kompetencji w sprawach wewnętrznych⁸. Próba poszerzenia tych prerogatyw drogą rewolty przygotowanej przez lewicę katalońskiego ruchu narodowego, podjęta w 1934 r., zakończyła się niepomyślnie mimo sprzyjających okoliczności związanych ze społecznym niezadowoleniem wywołanym przez orzeczenie hiszpańskiego Sądu Najwyższego uznające za niekonstytucyjne postanowienie katalońskiego rządu o przeprowadzeniu reformy rolnej w regionie. Powstańcy zostali pokonani przez wojska hiszpańskie w sile zaledwie jednego batalionu⁹, a specjalny status Katalonii zawieszono do 1936 r., w którym wybuchła wojna domowa.

W jej początkowej fazie (do końca pierwszej połowy 1937 r.) region cieszył się faktyczną niezależnością ze względu na upadek struktur państwa hiszpańskiego oraz ograniczony zakres działań zbrojnych prowadzonych na jego terytorium¹⁰. W okresie tej niespodziewanej niepodległości nie doszło jednak do procesów państwowotwórczych, lecz do ostrej rywalizacji sił politycznych, szczególnie na dominującej wówczas katalońskiej lewicy. Najsilniejsze z ówczesnych regionalnych ugrupowań, tj. istniejąca do chwili obecnej Republikańska Lewica Katalonii (*Esquerra Republicana de Catalunya*, ERC), rywalizowało z radykalną, antynacjonalistyczną i zorientowaną na reformy społeczno-gospodarcze anarcho-syndykalistyczną Krajową Konfederacją Pracy (*Confederación Nacional del Trabajo*), wchodząc z tego względu w taktyczny alians z komunistami.

Ten epizod w historii Katalonii zakończył się wraz z przeniesieniem władz republikańskich do Barcelony, a upadek miasta rozpoczął okres dyktatury generała Francisco Franco, opartej m.in. na centralizacji państwa. W jej ramach już w kwietniu 1938 r., czyli rok przed zakończeniem wojny, Franco podpisał dekret znoszący autonomiczny status regionu,

⁸ S. Payne, *Catalan and Basque Nationalism*, “Journal of Contemporary History”, Vol. 6, No. 1/1971, s. 40.

⁹ Ibidem, s. 41–42.

¹⁰ Ibidem, s. 45.

natomiast po jego zajęciu zniósł autonomię Katalonii, zabraniając używania miejscowego języka i symboli narodowych w przestrzeni publicznej. Działalność w ruchach narodowych była przy tym formą aktywności politycznej narażającą na poważne represje. Między 1939 a 1953 r. w Katalonii rozstrzelano 3386 osób¹¹. Wśród skazanych na śmierć znalazł się m.in. ostatni przedwojenny prezydent *Generalitat* Lluís Companys i Jover, aresztowany we Francji przez Gestapo i oddany władzom hiszpańskim.

Po śmierci generała Franco w 1975 r. nastąpiła transformacja ustrojowa w kierunku monarchii parlamentarnej, której (jak w poprzednim, omówionym już tutaj epizodzie demokratycznym najnowszej historii Hiszpanii) towarzyszyła decentralizacja, w ramach której kraj podzielono (na mocy konstytucji z 1978 r.) na 17 wspólnot autonomicznych. Zgodnie z postanowieniami ustawy zasadniczej każda z nich otrzymała własne kompetencje w zakresie organizacji władz lokalnych, zamówień publicznych, ochrony zdrowia, opieki społecznej, transportu oraz sieci wodnej śródlądowej¹². Głównym aktem prawnym ustalającym porządek instytucjonalny Katalonii stał się ponownie statut autonomiczny, na mocy którego głównym ośrodkiem władzy we wspólnocie jest *Generalitat* składający się z Parlamentu (*Parlament de Catalunya*), dwóch organów władzy wykonawczej w postaci Prezydenta (*Presidència*) i Rządu (*Govern*) oraz Wyższego Trybunału Sprawiedliwości (*Tribunal Superior de Justícia*)¹³. Rząd ma do dyspozycji własną administrację skarbową i policję, kontroluje sieć drogową oraz kolejową i znaczną część spółek realizujących zadania publiczne¹⁴. Poza tym kataloński system prawny cieszy się pewną odrębnością od hiszpańskiego, wyrażającą się przede wszystkim w posiadaniu własnego kodeksu cywilnego, którego nie mają nawet niemieckie kraje związkowe i szwajcarskie kantony. Mimo to wypada się zgodzić z opinią Sebastiana Balfoura, że przyznanie samodzielności wszystkim regionom Hiszpanii, bez względu na stopień ich odrębności kulturowej, rozmyło nieco samą ideę autonomii, osłabiając poczucie odmienności członków wspólnot najbardziej odrębnych pod względem kulturowym i społecznym (w okresie II Republiki szczególnym statusem obdarzono jedynie Katalonię, Kraj Basków i Galicję)¹⁵. Co za tym idzie, autonomia nie zaspokoiliła do końca ambicji części Katalończyków,

¹¹ Z. Kozłowska-Socha, op. cit., s. 189.

¹² Ł. Kalinowski, *Prawne aspekty secesji Katalonii*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ”, nr 3/2016, s. 183–184.

¹³ Ibidem, s. 184.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ S. Balfour, *A Brief History of Catalan Nationalism. The Roots of the Current Crisis*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/spain/2017-10-18/brief-history-catalan-nationalism> (dostęp 22.03.2018).

w wyniku czego podjęto zabiegi o przyjęcie nowego statutu autonomicznego, uwieńczone powodzeniem w 2006 r. Sukces nie był jednak kompletny, ponieważ projekt zatwierdzony przez kataloński parlament został przyjęty przez Kortezy Generalne w uszczuplonej formie na skutek porozumienia katalońskich partii i ówczesnego lewicowego rządu Hiszpanii, przy czym nie obyło się bez wewnętrznego konfliktu po stronie katalońskiej, ERC odrzuciła bowiem kompromisową wersję statutu¹⁶.

Późniejsze losy tego dokumentu wywołały konflikt społeczny stanowiący obszar analiz zawartych w niniejszym tekście. Rozpatrując skargę dotyczącą jego niekonstytucyjności zgłoszoną przez Mariano Rajoya – lidera konserwatywnej Partii Ludowej (*Partido Popular*, PP)¹⁷, hiszpański Trybunał Konstytucyjny w 2010 r. zakwestionował część znajdujących się w nim zapisów jako niezgodnych z ustawą zasadniczą. Dotyczyły one kwestii prawnego usankcjonowania „narodu” katalońskiego, przyznania językowi katalońskiemu pozycji uprzywilejowanej w miejscowym aparacie administracyjnym, możliwości nakładania przez *Generalitat* lokalnych podatków, ustanowienia katalońskiego systemu bankowego, zmiany systemu finansowego Katalonii prowadzącej do ograniczenia wysokości danin na rzecz państwa hiszpańskiego oraz własnych kompetencji w dziedzinie prawa imigracyjnego, a także przeprowadzania konsultacji i referendum¹⁸.

Współczesny konflikt katalońsko-hiszpański

Protest przeciwko orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego wraz z niepokojem wywołanym pogorszeniem się sytuacji ekonomicznej kraju, związanym ze światowym kryzysem ekonomicznym i miejscową nadprodukcją budowlaną, spowodował ożywienie uczuć narodowych i polityki tożsamości. W konsekwencji główna demonstracja w Barcelonie zgromadziła 10 lipca 2010 r. milion uczestników. Liczba została (według szacunków lokalnej policji) przewyższona o 500 tys. w czasie manifestacji zorganizowanej dwa lata później podczas obchodów *Diady*, która zapoczątkowała cykl masowych wystąpień towarzyszących świętu narodowemu.

Przełomowy charakter miało jednak wydarzenie o charakterze politycznym, które nastąpiło dziewięć dni po drugim ze wspomnianych zgromadzeń. Premier Mariano Rajoy odrzucił wówczas propozycję katalońskiego prezydenta Artura Masa dotyczącą umożliwienia Katalonii

¹⁶ A.B. Guàrdia, *Catalonia crisis: How did we get here?*, <https://www.politico.eu/article/catalonia-referendum-independence-timeline-how-did-we-get-here/> (dostęp 28.03.2018).

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ł. Kalinowski, op. cit., s. 184.

(wzorem Kraju Basków) gromadzenia całości podatków odprowadzanych na jej terytorium, argumentując, że jest niezgodna z konstytucją i proponując w jej miejsce dyskusję nad innymi wariantami reformy katalońskich finansów. W odpowiedzi na to Mas zarządził przedterminowe wybory celem uzyskania większości politycznej do przeprowadzenia referendum niepodległościowego, w wyniku których partie opowiadające się za plebiscytem uzyskały 80% miejsc w parlamencie wspólnoty¹⁹. Projekt referendum został jednak odrzucony przez Trybunał Konstytucyjny, więc Mas zdecydował się zamienić je na „sondaż opinii”, przez co uniknął konfrontacji z władzami centralnymi, ale naraził na szwank spójność koalicji niepodległościowej z uwagi na dezaprobatę ERC i radykalnej frakcji własnej partii Konwergencja i Związek (*Convergència i Unió*, CiU). Aby ocalić międzypartyjne porozumienie, zasugerował rozpisanie nowych wyborów do katalońskiego parlamentu, które miałyby charakter plebiscytu niepodległościowego, ze wspólną listą wszystkich ugrupowań opowiadających się za suwerennością Katalonii²⁰. Koalicja ta – pod nazwą Razem na Tak (*Junts pel Si*) – wygrała rok później zapowiadane wybory. Głosy oddane na to ugrupowanie oraz na ultralewicową i radykalnie niepodległościową Kandydaturę Jedności Ludowej (*Candidatura d'Unitat Popular*, CUP) oraz na opowiadającą się za referendum lewicową koalicją Podemos i zielonych, nazwaną Katalonia Owszem Potrafi (*Catalunya Sí Que Es Pot*), zapewniły zwolennikom plebiscytu łącznie 83 na 135 miejsc w katalońskim parlamencie²¹. Należy zauważyć, że tym samym liczba posłów popierających referendum spadła ze 107, których wyłoniły wybory z 2012 r.²² Jednym z powodów było przejście Socjalistycznej Partii Katalonii (*Partit dels Socialistes de Catalunya*, PSC–PSOE) na pozycje unionistyczne.

Dnia 6 września kataloński parlament przyjął, większością 72 posłów (52 posłanek i posłów opozycji opuściło salę), ustawę o przeprowadzeniu referendum w sprawie separacji Katalonii, w którym wyborcy mieli podjąć decyzję zwykłą większością głosów bez minimalnego progu frekwencji. Akt przyjęto mimo ostrzeżeń Trybunału Konstytucyjnego oraz prawników katalońskiego parlamentu o jego możliwej nielegalności (potwierdzonej potem oficjalnym orzeczeniem TK)²³. Następnie parlament

¹⁹ A.B. Guàrdia, op. cit.

²⁰ M. Stasiński M., *Katalonia zagłosuje, sondując*, http://wyborcza.l/1,134154,16804407,Katalonia_zaglosuje__sondujac.html (dostęp 28.03.2018).

²¹ *Catalonia*, <http://www.parties-and-elections.eu/catalonia.html> (dostęp 29.03.2018).

²² *Catalonia*, <http://www.parties-and-elections.eu/catalonia2.html> (dostęp 29.03.2018).

²³ M. Stasiński, *Zamach stanu w Barcelonie. Katalońscy nacjonaliści przeforsowali referendum o oderwaniu regionu od Hiszpanii*, <http://wyborcza.pl/7,75399,22338742,zamach-stanu-w-barcelonie-katalonscy-nacjonalisci-przeforsowali.html> (dostęp 29.03.2018).

wspólnoty autonomicznej przyjął ustawę o prowizorycznym ustroju nowego państwa, ponownie bez debaty i możliwości zgłaszania poprawek przez opozycję oraz wbrew ekspertyzom prawnym²⁴.

Mimo uchylecia obydwu wspomnianych aktów 1 października 2017 r. w Katalonii przeprowadzono referendum, któremu hiszpański rząd przeciwstawił się siłą, zakazując miejscowym instytucjom uczestniczenia w jego organizowaniu i nakazując policji likwidację punktów wyborczych. Pierwszych aresztowań katalońskich urzędników uczestniczących w przygotowywaniu plebiscytu dokonano jeszcze przed jego przeprowadzeniem, wszczynając śledztwa przeciwko burmistrzom zaangażowanym w przedsięwzięcie i ograniczając samodzielność finansową Katalonii, po tym jak rząd wspólnoty zaprzestał wysyłania cotygodniowych sprawozdań z wydatków do Madrytu²⁵. Odpowiedź rządu centralnego nie przewodziła jednak eskalacji konfliktu, którego kulminacją była deklaracja niepodległości przyjęta przez kataloński parlament 27 października 2017 r. większością 70 głosów. W odpowiedzi na nią premier Rajoy skorzystał z uprawnień gwarantowanych przez art. 155 Konstytucji, przejmując bezpośrednią kontrolę nad Katalonią, odwołując prezydenta Carlesa Puigdemonta wraz z całym gabinetem, ograniczając prerogatywy regionalnego parlamentu, stawiając tymczasowo na czele rządu hiszpańską wicepremier Sorayę Sáenz de Santamaríę i przejmując kontrolę nad katalońską policją (*Mossos d'Esquadra*)²⁶. Następnie hiszpański prokurator generalny postawił usuniętemu prezydentowi *Generalitat* oraz członkom jego rządu i kierownictwu parlamentu zarzuty rebelii, podżegania do buntu i sprzeniewierzenia funduszy publicznych²⁷.

Carles Puigdemont zdecydował się na wyjazd do Belgii, domagając się przywrócenia na stanowisko zaocznie, bez konieczności powrotu, na co nie zgodził się ani hiszpański rząd, ani Trybunał Konstytucyjny²⁸. Podstawą jego roszczenia były wyniki przedterminowych wyborów do katalońskiego parlamentu, w których koalicja niepodległościowa złożona z ruchu „Razem na Tak” (występującego pod nową nazwą „Razem dla Katalo-

²⁴ M. Stasiński, *Hiszpania zakazuje Katalonii referendum niepodległościowego i oskarża regionalny rząd o nadużycie władzy*, <http://wyborcza.pl/7,75399,22342671,hiszpania-zakazuje-katalonczykom-referendum-niepodleglosciowego.html> (dostęp 29.03.2018).

²⁵ A.B. Guàrdia, op. cit.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Na podstawie wystawionego przez władze hiszpańskie europejskiego listu gończego Carles Puigdemont został zatrzymany w Niemczech. Na początku kwietnia 2018 r. prokuratura Szlezwiaku-Holsztyna wystąpiła z wnioskiem o jego ekstradycję do Hiszpanii [*German prosecutors call for Carles Puigdemont to be extradited to Spain*, https://elpais.com/elpais/2018/04/03/inenglish/1522744912_037496.html (dostęp 5.04.2018)].

nii”), ERC i CUP zyskała 70 miejsc w parlamencie²⁹. Po zwołaniu organu ustawodawczego wspólnoty jego przewodniczący Roger Torrent odroczył bezterminowo sesję, na której miał być przeprowadzony ponowny wybór Puigdemonta (ustalony wcześniej przez trzy partie niepodległościowe), tym samym uniemożliwiając powołanie nowego rządu autonomii³⁰. Na początku marca 2018 r. były prezydent zrezygnował z ponownego kandydowania, wybierając na swojego następcę przewodniczącego niepodległościowego stowarzyszenia Katalońskie Zgromadzenie Narodowe Jordi Sàncheza. Podjął tę decyzję, mimo że nominat przebywał w tym czasie w areszcie w związku z zarzutem udziału w rebelii za zorganizowanie 20 i 21 września 2017 r. protestów pod katalońskim ministerstwem gospodarki w Barcelonie, w trakcie których doszło do niszczenia samochodów Straży Obywatelskiej³¹. Z dokumentów przechwyconych przez hiszpańską policję w październiku 2017 r. i uchronionych przed spaleniem wynika, że w trakcie wspomnianych zajęć otrzymywał poufne informacje od asystentki komendanta, oskarżanej o bierność, katalońskiej policji Josepa Lluïsa Trapery, przeciwko któremu również wszczęto śledztwo³². Wytworzyła się zatem sytuacja politycznego pata, prowadząca do przedłużania się bezpośrednich rządów Madrytu w katalońskiej wspólnocie autonomicznej.

Zarys koncepcji teoretycznej Lewisa Cosera

Zgodnie z Coserowskim systemem teoretycznym kluczowym czynnikiem odpowiadającym za długość trwania konfliktu jest poziom jego normatywnego uregulowania (rys. 1). Na bazie tego kryterium można wyłonić spory mieszczące się na kontinuum między konfliktami w pełni zinstytucjonalizowanymi o zdefiniowanym zakończeniu oraz sposobach wyłaniania zwycięzcy a absolutnymi, które toczą się spontanicznie aż do zniszczenia jednej ze stron³³. Druga z tych skrajności zachodzi rzadko, w związku z czym większość tego typu konfliktów kończy się w oparciu o porozumie-

²⁹ *Catalonia*, <http://www.parties-and-elections.eu/catalonia.html> (dostęp: 29.03.2018).

³⁰ M. Stasiński, *Hiszpania i Katalonia w klinczu. Powołanie nowego premiera autonomicznego regionu zostało odwołane*, <http://wyborcza.pl/7,75399,22961425,hiszpania-katalonia-w-klinczu-powolanie-nowego-premiera-tego.html> (dostęp 3.04.2018).

³¹ M. Noguera, C.S. Baquero, *Ousted Catalan premier withdraws bid to be voted back into post*, https://elpais.com/elpais/2018/03/02/inenglish/1519982720_661658.html (dostęp 4.04.2018).

³² F.J. Pérez, Ó. López-Fonseca, *Papers Catalan police tried to burn implicate latest nominee for premier*, https://elpais.com/elpais/2018/03/06/inenglish/1520336532_245789.html (dostęp 4.04.2018).

³³ L.A. Coser, *The Termination of Conflict*, “The Journal of Conflict Resolution”, Vol. 5, No. 4/1961, s. 347.

nie stron będące skutkiem społecznego procesu, którego prawidłowości próbował odnaleźć Coser.

Najważniejszą z nich jest zależność łącząca długość trwania konfliktu i charakter celów, do których zmierzają strony. Zakończenie konfliktu ułatwia zbieżność celów oraz stopień ich ograniczoności oraz precyzja ich określenia przez strony³⁴. Uwarunkowania te wpływają bowiem na prawdopodobieństwo wystąpienia między stronami zgody dotyczącej warunków zakończenia sporu, szczególnie w odniesieniu do jego zasadniczego przedmiotu, którego pozyskanie mogłoby stać się jawnym kryterium zwycięstwa uznanym przez obydwie strony.

Należy dodać, że na zakończenie sporu wpływa również obecność „niereczywistego komponentu” w jego przebiegu. Mianem „rzeczywistych” określił Coser konflikty związane z niezrealizowaniem potrzeb stron, które to konflikty stanowią instrumenty do osiągnięcia celów i nie są jedynymi środkami pozostającymi do dyspozycji stron, skutkiem czego mogą być przerwane, jeśli wspomniane strony uznają ich kontynuowanie za nieopłacalne. Do „niereczywistych” zaliczył natomiast konflikty oparte na uwalnianiu negatywnych emocji, gdzie przedmiot jest zmienny w przeciwieństwie do samego afektu³⁵. Trzeba przy tym zaznaczyć, że obydwie odmiany stanowią modele idealne, w praktyce społecznej konflikty rzeczywiste często wywołują zaś antagonizm, skutkujący eskalacją emocji oraz odwróceniem uwagi uczestników od przedmiotu sporu na rzecz samego przeciwnika.

Czynnikiem wnoszącym do konfliktu elementy niereczywiste jest pierwotność stosunków panujących w skonfliktowanej zbiorowości, utrudniająca artykułowanie antagonizmów i przenosząca spory na grunt tożsamościowy. Stosunki pierwotne mają bowiem w opinii członków grupy charakter bezalternatywny, skłaniając ich do tłumienia ewentualnych sporów celem ocalenia więzi, co niekiedy kończy się ich kumulacją i rozładowaniem w oparciu o przedmiot zastępczy³⁶. Podejście funkcjonalistyczne reprezentowane przez Cosera kazało mu doszukiwać się również użytkowej strony wątków niereczywistych w konfliktach, które miały zapewnić zwiększenie zaangażowania członków zantagonizowanych grup, obrazowane przez uwypuklenie wyższego morale poborowych żołnierzy armii narodowych nad oddziałami wojsk najemnych³⁷. Komponent niereczywisty jest zatem silnie związany z zaangażowaniem tożsamości

³⁴ Ibidem, s. 349.

³⁵ L.A. Coser, *Funkcje konfliktu społecznego*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009, s. 38–39.

³⁶ Ibidem, s. 48.

³⁷ Ibidem, s. 46.

członków zbiorowości w konflikt, co prowadzi do wniosku, że częściej występuje on w sporach o podłożu kulturowym niż materialnym.

Za szczególnie istotną uznał Coser w tym kontekście postawę strony przegrywającej, która dla zakończenia konfliktu musi uznać swoją porażkę³⁸. Wyodrębnił przy tym czynniki zwiększające prawdopodobieństwo wystąpienia takiej akceptacji. Pierwszym jest ustalenie, uznanego przez wszystkie strony, symbolicznego punktu zakończenia sporu, którym może być na przykład zajęcie stolicy strony przeciwnej, po którym następuje zakończenie działań zbrojnych. Tego rodzaju symbol może być pomocny ze względu na trudności z ustaleniem przez słabszą stronę sporu alternatyw wobec jego kontynuowania oraz wyrzeczeń, na które jest ona gotowa, celem dalszego zaangażowania w konflikt. Jego wyodrębnieniu sprzyja wysoki stopień integracji struktury społecznej stron konfliktu, zapewniający powszechność akceptacji symbolicznego punktu, a w przypadku porażki – uznanie jej, gdy zostanie osiągnięty. Sytuację, w której stroną jest spolaryzowana zbiorowość, podzielona w ocenie punktu kończącego konflikt, Coser określił mianem „niemal beznadziejnej”³⁹. W zbiorowości zintegrowanej łatwiej również o wyodrębnienie przywództwa, które może podjąć decyzję o konieczności zakończenia konfliktu i skłonić zbiorowość do jej zaakceptowania.

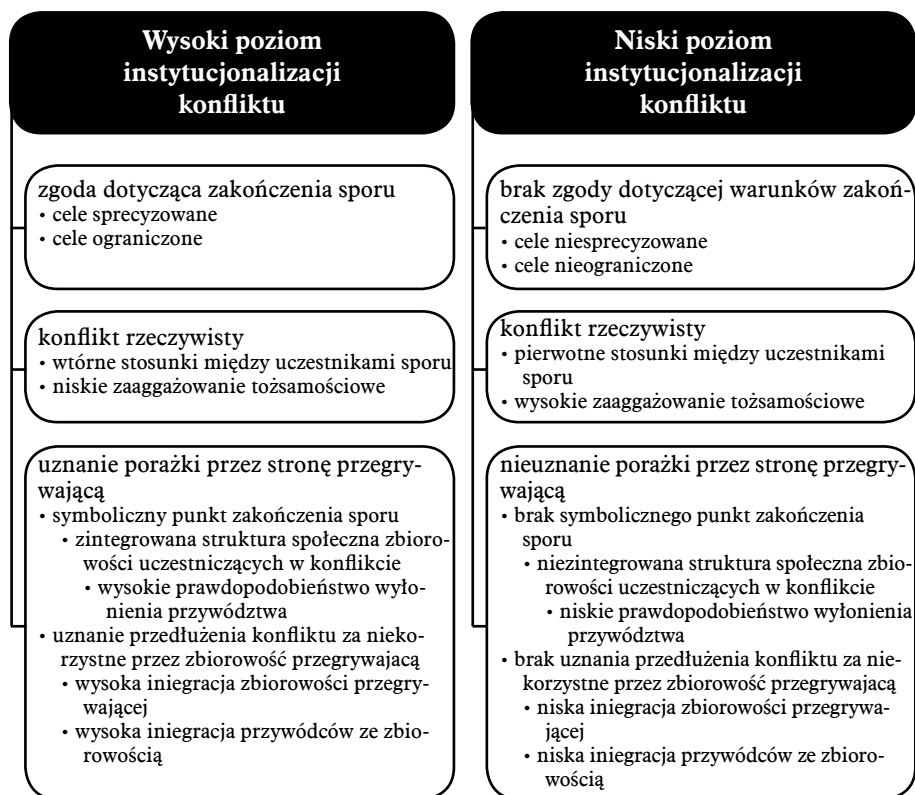
Drugim czynnikiem przyspieszającym uznanie własnej porażki jest dojście do wniosku, że dalszy opór wiąże się z kosztami, których strona nie jest gotowa ponieść. Można ją doprowadzić do takiego przekonania przez uzmysłowienie jej, że straty związane z rezygnacją z perspektywy zwycięstwa są niższe od tych, które sprowadzi upór w drodze do jego osiągnięcia, bądź też, że odstąpienie od sukcesu wiązać się będzie z mniejszymi wyrzeczeniami. Warunkiem wystąpienia tego czynnika jest zdolność przywódców do prawidłowego ustalenia momentu, w którym przedłużanie sporu jest niekorzystne z punktu widzenia interesów zbiorowości oraz do przekonania jej do tego, choćby przez przedstawienie kapitulacji jako częściowego zwycięstwa⁴⁰. Drugiej z tych zdolności sprzyja ponownie silna integracja struktury zbiorowości, ułatwiająca przywódcom egzekwowanie decyzji. Należy przy tym zauważyć, że istotnym warunkiem gotowości liderów do zakończenia sporu jest ich troska o dobrostan zbiorowości, która może z kolei być uwarunkowana charakterem ich powiązań z kierowaną grupą. Zależność sytuacji lidera od warunków życia zbiorowości stymuluje go do ograniczania kosztów ponoszonych przez nią w trakcie konfliktu, podczas gdy alienacja może go na nie zubożać. Od tego zało-

³⁸ L.A. Coser, op. cit., s. 349.

³⁹ Ibidem, s. 351.

⁴⁰ Ibidem.

żenia blisko już do wniosku, że konieczność demokratycznej weryfikacji własnej pozycji może stymulować władzę do szukania dróg zakończenia konfliktu przynoszącego nadmierne straty.



Rysunek 1. Czynniki wpływające na poziom normatywnego uregulowania konfliktu

Źródło: opracowanie własne na podstawie: L.A. Coser, *The Termination of Conflict*, "The Journal of Conflict Resolution", Vol. 5, No. 4/1961, s. 347, 349, 351; L.A. Coser, *Funkcje konfliktu społecznego*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009, s. 38–39, 46, 48.

Perspektywa zakończenia konfliktu hiszpańsko-katalońskiego

Analizę prawdopodobieństwa zakończenia obecnego konfliktu hiszpańsko-katalońskiego należy zacząć od ustalenia celów, które usiłują osiągnąć strony sporu w kontekście stopnia ich precyzji i ograniczoności.

Trzeba stwierdzić, że cele reprezentowane przez strony konfliktu mają charakter dosyć jasno określony. Strona katalońska, zgodnie

z tradycją „pujolizmu”, zmierza do poszerzenia zakresu suwerenności obszaru kontrolowanego przez *Generalitat*, Madryt zaś do zachowania spójności terytorialnej, administracyjnej i narodowej Hiszpanii. Istnieje zatem między stronami przestrzeń konfliktu, ale zarazem występuje płaszczyzna do prowadzenia gry i zawierania porozumień. Strony zmierzają bowiem do realizacji jasno określonych interesów, a nie do wzajemnego zniszczenia. W tym przypadku ma więc miejsce odwzorowanie sytuacji, którą Coser uznał za okoliczność wzmacniającą integrację systemu społecznego, tj. częste występowanie konfliktów o ograniczonej gwałtowności, których zażegnywanie rozwiązuje część spornych spraw, wytwarzając zrutyinizowane metody rozwiązywania przyszłych antagonizmów.

Wydarzenia z lat 2006–2017 nie zakłóciły jasności dążeń obydwu stron. Można nawet uznać, że ich stanowiska stały się bardziej klarowne niż w czasach „pujolizmu”, gdy ruch kataloński eskalował oczekiwania, poszerzając granicę autonomii bez wyraźnego formułowania suwerenności jako celu. Zapewniało to wprawdzie pole manewru w negocjacjach, ale jednocześnie nie dawało perspektywy zakończenia konfliktu, zacierało perspektywę jego trwania, nie gwarantowało bowiem trwałości zawartych porozumień, gdyż strona katalońska mogła w każdym momencie zgłosić nowe oczekiwania dotyczące dalszej autonomizacji swojej wspólnoty. Nie określiła bowiem sytuacji, w której jej cel zostałby osiągnięty i doszłoby do dezaktualizacji przedmiotu sporów.

Wspomniane wydarzenia wpłynęły za to na zmianę dotychczas ograniczonego charakteru zamierzeń stron sporu. Wspomniane głosowania dotyczące wniosku o przeprowadzenie referendum niepodległościowego dowiodły, że kataloński ruch niepodległościowy przyjął za cel pełną suwerenność polityczną Katalonii, a działania PP od czasu przyjęcia nowego statutu autonomicznego zmierzają do powstrzymania poszerzania niezależności Katalonii, nawet w granicach państwa hiszpańskiego. Zrealizowanie celów koalicji niepodległościowej oznaczałoby oderwanie od Hiszpanii jej najzamożniejszej części i naraziło na utratę następnych (przede wszystkim Kraju Basków) ze względu na „efekt ekspozycji”, czyli oddziaływanie precedensu, którego Madryt stara się unikać, odmawiając poparcia nawet zewnętrznym separatyzmom (nie poparł np. niepodległości Kosowa). Poza tym zaakceptowanie wyników wspomnianego referendum godziłoby w porządek konstytucyjny Hiszpanii, gdyż jej prawo nie przewiduje możliwości unilateralnego ogłaszania niepodległości, a zgodnie z wyrokiem JCC 103/2008 Trybunału Konstytucyjnego określenie „ogół obywateli” z art. 92 ust. 1 Konstytucji, dotyczącego osób uprawnionych do wzięcia udziału w referendum konsultacyjnym w sprawie „decyzji

o szczególnym znaczeniu”, dotyczy wszystkich obywateli Hiszpanii, a nie tylko wspólnoty, do której odnosi się sprawa⁴¹.

Decyzja strony katalońskiej o ubieganiu się o pełną niepodległość musi prowadzić do wniosku o zwycięstwie rządu madryckiego po zaprowadzeniu zarządu komisarycznego w Katalonii, próba secesji zakończyła się bowiem niepowodzeniem. Powstaje jednak w tym miejscu pytanie, czy strona przegrana uznała porażkę. Fakt przejścia władzy przez Madryt bez zorganizowanego oporu ze strony katalońskiej oraz przeprowadzenie wyborów do miejscowego parlamentu w grudniu 2017 r. wskazywałyby, że ten warunek został spełniony, ale ostatecznym potwierdzeniem tego faktu byłoby wyłonienie nowego katalońskiego rządu, który nie ponowiłby próby ogłoszenia niepodległości. Tymczasem strona katalońska zaproponowała obsadzenie funkcji prezydenta kandydatami nie do przyjęcia dla Madrytu (obydwaj zostali zatrzymani), zatem nowy rząd nie może się wyłonić, a to z kolei stanowi sygnał, że kataloński ruch niepodległościowy nie uznał przegranej.

Na odrzucenie akceptacji przegranej wskazuje też próba stworzenia władz państwa katalońskiego na uchodźstwie. Po grudniowych wyborach ugrupowania niepodległościowe „Razem dla Katalonii”, ERC i CUP podjęły decyzję o utworzeniu w Brukseli dwóch organów Zgromadzenia Reprezentantów Republiki i Rady Republiki kierowanej przez Puigdemonta i złożonej z przedstawicieli wspomnianych stronnictw w proporcjach 3-3-1. Były prezydent zyskał przy tym mandat do „podejmowania działań na rzecz stworzenia republiki”⁴². Nawiązano tym samym do precedensu z czasów frankistowskich, gdy po upadku Katalonii środowiska emigracyjne usiłowały tworzyć ośrodki władzy na uchodźstwie.

Powyższy wywód wskazywałby przy tym, że w obecnym stadium omawianego konfliktu wyodrębnił się symboliczny punkt zakończenia sporu wskazywany przez Cosera jako jeden z warunków przynoszących kres czynnemu antagonizmowi. Jest nim w tej chwili właśnie rozstrzygnięcie kwestii pełnej suwerenności Katalonii. Sytuację mogą komplikować jednak różne interpretacje momentu klęski idei suwerenności. Z punktu widzenia polityki realnej może to być (jak już zostało wspomniane) powołanie nowego rządu katalońskiego w ramach ustroju Królestwa Hiszpanii, który odstąpiłby od ponawiania referendum niepodległościowego, bądź też rozpisanie nowych wyborów, w których koalicja suwerennościowa nie zyskałaby większości. Nie ma jednak pewności co do tego, że takie

⁴¹ Ł. Kalinowski, op. cit., s. 186–187.

⁴² P. Àngels, C.S. Baquero, *Catalan separatists want to create symbolic institutions in Brussels*, https://elpais.com/elpais/2018/03/01/inenglish/1519901180_434509.html (dostęp 20.04.2018).

warianty rozwoju sytuacji zostałyby zinterpretowane jako ostateczna porażka przez cały ruch niepodległościowy, na który składają się również organizacje nieposiadające statusu partii politycznych.

Zdaniem Cosera symboliczny punkt zakończenia konfliktu musi być zaakceptowany przez jego strony, przy czym dotyczy to przede wszystkim zbiorowości pokonanej. Prawdopodobieństwo jego urzeczywistnienia zwiększa się przez funkcjonowanie w Katalonii demokratycznego systemu politycznego, pozwalającego na wyłanianie legitymizowanych władz zdolnych do egzekwowania decyzji i skłaniania społeczności do ich akceptacji, a także do zapewniania reprezentacji przedstawicielom różnych opcji, obniżającej w ten sposób ich frustrację w momencie znalezienia się w mniejszości. Instytucjonalizacja reprezentacji przedstawicieli różnych poglądów, z której Katalończycy korzystają powszechnie, czego dowiodła sięgająca 81,9% frekwencja w wyborach do parlamentu wspólnotowego z grudnia 2017 r., może przyczynić się do łagodzenia podziałów w społeczeństwie dotyczących przyszłości regionu, a zatem także do wypracowania wspólnego symbolicznego punktu zakończenia konfliktu⁴³. Pewne przesłanki wskazują na to, że możliwe jest uznanie przez większość Katalończyków ograniczenia niezależności regionu oraz wspomnianych decyzji Trybunału Konstytucyjnego w sprawie referendum niepodległościowego i deklaracji niepodległości za porażkę idei pełnej niepodległości. Należy do nich np. sukces unionistycznej partii Obywatele (*Ciutadans*), która w grudniowych wyborach zajęła pierwsze miejsce, uzyskując 37 mandatów, czyli o 12 więcej niż w 2015 r.⁴⁴ Poza tym badania opinii publicznej przeprowadzone w styczniu 2018 r., których rezultaty przytoczył dziennik "El País", wskazały na spadek popularności idei suwerenności wśród obywateli wspólnoty autonomicznej, co można interpretować jako uznanie niepowodzenia akcji niepodległościowej za symboliczny punkt zakończenia tej fazy sporu. Wspomniany sondaż wskazał, że poparcie dla secesji spadło z 48,7% notowanych w październiku do 40,8%, a akceptacja obecnego statusu Katalonii wzrosła z 27,4% do 36,3%⁴⁵. Funkcjonowanie *Generalitat* zwiększa zatem prawdopodobieństwo konsensusu dotyczącego punktu zakończenia sporu, chociaż wyniki wspomnianych wyżej wyborów i badań opinii publicznej wskazują na to, że społeczeństwo jest podzielone w tej kwestii, co z kolei jest okolicznością utrudniającą przyjęcie wspólnej wersji owego punktu.

⁴³ *Catalonia*, <http://www.parties-and-elections.eu/catalonia.html> (dostęp 29.03.2018).

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ P. Ríos, À. Piñol, *Support for Catalan independence falls to 40.8%, new survey shows*, https://elpais.com/elpais/2018/02/23/inenglish/1519390093_184769.html (dostęp 12.05.2018).

W dłuższej perspektywie istotniejsze dla zakończenia sporu może okazać się poprawne funkcjonowanie struktury *Generalitat*, a nie zmiany dominujących trendów w opinii publicznej. Przedłużający się paraliż władz wspólnoty autonomicznej, spowodowany odmową wybrania nowego premiera na miejsce Puigdemonta (zapropozowanie Sáncheza trzeba interpretować jako przedłużanie oporu jedynie pozorujące ustępstwo), podtrzymuje kryzys przywództwa po stronie katalońskiej, jednocześnie zawieszając działalność mechanizmu wypracowywania kompromisu i legalizacji decyzji. Trudno obecnie wskazać instancję, która mogłaby zdecydować o uznaniu porażki, skoro dominująca w parlamencie koalicja podważa legalność zastosowania art. 155, uznając jednocześnie za legalnie referendum z 1 października i jego wynik, które to stanowisko parlament wyraził 1 marca 2018 r. większością 68 głosów⁴⁶. Prowadzi to do sytuacji osłabienia legitymizacji *Generalitat*, skoro parlamentarna większość sama podważa legalność funkcjonowania katalońskiego parlamentu, co może być interpretowane jako uznanie, że referendum już zapoczątkowało istnienie nowego niezawisłego państwa, które jednak pozbawione jest władz i struktur (zwłaszcza, że ze wspomnianej uchwały wykreślono zapis o legalności deklaracji niepodległości z 27 października 2017 r.). Sytuację komplikuje dodatkowo powołanie brukselskiej Rady Republiki, pozbawionej przedstawicieli opozycji, jednak pretendującej do podejmowania decyzji w imieniu wszystkich Katalończyków. Nie jest jasne, czy ewentualne powołanie nowego katalońskiego gabinetu i odstąpienie od prób separatystycznych zostałyby zaakceptowane przez organy emigracyjne i jak ten prawdopodobny spór byłby odebrany przez – i tak już podzieloną – opinię publiczną. Poza tym legalność działań *Generalitat* i jego autorytet ucierpiały wskutek ignorowania postanowień Trybunału Konstytucyjnego oraz trybu procedowania istotnych wniosków (jak choćby tego o deklaracji niepodległości) ograniczającego dyskusję, pozwalającego na ignorowanie opinii wspomagających parlament prawników i skutkiem tego prowadzących do nieobecności opozycji (jej postowie nie wzięli udziału także w głosowaniu nad uchwałą z 1 marca).

Kolejnym warunkiem optymalizacji czasu zakończenia sporu jest przekonanie zbiorowości o wysokości kosztów jego kontynuowania przekraczającej zyski ze zwycięstwa. Warto przypomnieć, że Coser widział związek między prawdopodobieństwem takiej sytuacji a dostrzeżeniem owych kosztów przez przywódców i możliwością wywierania przez nich wpływu na postępowanie grupy. Okoliczności zachodzące w badanym przypadku

⁴⁶ C.S. Baquero, À. Piñol, *In symbolic motion, Catalan parliament supports referendum and ousted leader Puigdemont*, https://elpais.com/elpais/2018/03/01/inenglish/1519918873_216652.html?rel=mas (dostęp 14.05.2018).

nie stanowią pełnego odwzorowania tej modelowej sytuacji. Spadające poparcie dla idei pełnej suwerenności może wprawdzie oznaczać nasilając się przekonanie, że rosnące ryzyko związane ze starciem z rządem w Madrycie nie uzasadnia kontynuowania konfliktu, lub że konieczne jest znalezienie innego niż pełna niepodległość symbolicznego punktu zakończenia sporu. Nie należy jednak zapominać, że odsetek Katalończyków wybierających niepodległość jako najlepsze rozwiązanie jest nadal wyższy niż świadomych zwolenników dotychczasowego porządku.

Istotniejsza z punktu widzenia teorii Cosera jest jednak kwestia przywództwa. Możliwości działania wielu kluczowych postaci życia politycznego wspólnoty autonomicznej zostały ograniczone przez hiszpański wymiar sprawiedliwości. W marcu 2018 r. Sąd Najwyższy postawił 13 najwyższych katalońskich oficjeli w stan oskarżenia pod zarzutem rebelii, za co grozi im kara pozbawienia wolności w wymiarze od 25 do 30 lat. Poza tym w przypadku czterech oskarżonych sąd nie zgodził się na kaucję, zarządzając areszt tymczasowy w stosunku do kolejnych pięciu osób, w tym dawnego ministra i rzecznika rządu oraz kandydata na prezydenta Jordiego Turulla oraz dawnej przewodniczącej wspólnotowego parlamentu Carme Forcadell. W więzieniu znalazł się też m.in. były wiceprezydent i szef ERC Orió Junqueras, którego następczyni na stanowisku partyjnym Marta Rovira nie stawiała się przed Sądem Najwyższym, decydując się na emigrację⁴⁷. Wybrała więc ten sam krok, co siedmioro innych dygnitarzy z samym Puigdemontem, czekającym, w chwili zakończenia pracy nad tekstem, w Niemczech na decyzję o ewentualnej ekstradycji do Hiszpanii.

Po wielomiesięcznej przerwie pojawiła się szansa na powołanie nowego rządu katalońskiego i zakończenia bezpośredniego kierowania wspólnotą przez gabinet madrycki. 15 maja 2018 r. został bowiem wybrany nowy prezydent. Stanowisko to objął bliski współpracownik Puigdemonta – Quim Torra, na którym – w przeciwieństwie do poprzednich kandydatów – nie ciążyą żadne zarzuty. W chwili ukończenia artykułu nic jednak nie wskazuje na to, że nowy lider będzie zmierzać do zakończeniu sporu. W swojej mowie inauguracyjnej nazwał bowiem Puigdemonta „naszym prezydentem”, określając własny mandat do rządzenia mianem „tymczasowego” i zapowiadając przy tym: „Będziemy wierni mandatowi z 1 października, pozwalającemu na zbudowanie niepodległego państwa w formie republiki”⁴⁸. Może to oznaczać, że symboliczny punkt zakończenia

⁴⁷ S. Brown, *Spanish court charges Catalan leaders with rebellion*, <https://www.politico.eu/article/spain-court-charges-13-catalan-independence-leaders-rebellion/> (dostęp 15.05.2018).

⁴⁸ D. Torres, *Catalonia elects a new leader*, <https://www.politico.eu/article/quim-torra-catalonia-elects-new-regional-president/> (dostęp 15.05.2018).

sporu pozostał bez zmian, za to pojawi się możliwość wyłonienia kierownictwa, które zadecyduje o jego ewentualnej zmianie, choćby przez rozpiśnięcie przedterminowych wyborów.

Rozwój sytuacji sprawił również, że kluczowa część elit politycznych znalazła się w sytuacji trudniejszej niż elektorat – zakończenie konfliktu przed uzyskaniem niepodległości może oznaczać dla nich prawdopodobieństwo pobytu w więzieniu lub trwałą emigrację. Zgodnie z Coserowską teorią zagrożenie to usuwa jeden z czynników sprzyjających uznaniu przez przywództwo, że koszty dalszego przedłużenia konfliktu przekraczają ewentualne zyski. Poza tym trzeba dodać, że trzon koalicji niepodległościowej stanowią dawni członkowie partii Demokratyczna Konwergencja Katalonii, która przez wiele lat współtworzyła katalońskie gabinety. Stronnictwo to było natomiast zamieszane w korupcyjny skandal określany przez mass media mianem „afery 3 procent”, nazwanej tak od odsetka wartości zamówień publicznych wpłacanego na konta fundacji CatDem i Barcelona Forum, wspierających partię. Wcześniej podobne zarzuty stawiano w związku z działalnością fundacji Palau de la Musica, przez którą miały przechodzić datki przeznaczone dla partii i jej wieloletniego lidera Jordi Pujola⁴⁹. Fakty te pozwalały przypuszczać, że dążenie do niepodległości może przynieść wspomnianemu środowisku dodatkową korzyść w postaci uwolnienia od korupcyjnych zarzutów oraz związanego z nimi kryzysu wizerunkowego, któremu zapobiegło skierowanie uwagi opinii publicznej na kwestię niepodległości Katalonii. Ponadto elity zaangażowane w akcję secesyjną zainwestowały w nią znaczną część swojego kapitału politycznego, więc przesunięcie symbolicznego punktu zakończenia sporu mogło zagrozić im utratą autorytetu i trwałym skojarzeniem z porażką. Ryzyko to może demotywować je do akceptacji rozwiązań kompromisowych, narażając jednocześnie zbiorowość na koszty przedłużania konfliktu.

Omawiany antagonizm dotyczy wymiernych interesów politycznych i ekonomicznych, ale nie należy zapominać również o jego nierzeczywistym komponente, który z czasem staje się coraz silniejszy. Wiąże się on z ideologizacją sporu będącą skutkiem konfrontacji hiszpańskiego i katalońskiego nacjonalizmu, wywołującej masowe emocje. Utrudniają one uzyskanie wpływu na rozwój sytuacji działaczom kierującym uwagę na przedmioty sporu i nawołującym do prowadzenia racjonalnego rachunku zysków i strat. Sprawia to, że strony koncentrują się na przeciwniku, co może wywoływać dążenie do szkodenia drugiej stronie.

Odwoływanie się przez polityków do hiszpańskiego nacjonalizmu było do niedawna rzadkie ze względu na narzucające się skojarzenia z franki-

⁴⁹ M. Stasiński, *Katalonią trzęsie korupcyjna „afera 3 procent”*, <http://wyborcza.pl/1,75399,19064363,katalonia-trzesie-korupcyjna-afera-3-procent.html> (dostęp 15.05.2015).

stowską, nacjonalistyczną Falangą. Czas, który upłynął od transformacji systemowej, sprawił jednak, że nawet wywodząca się z przedtransformacyjnej klasy rządzącej PP ograniczyła ostrożność podejścia do frazeologii narodowej siły i jedności. Przykładem tego jest wykorzystanie nacjonalizmu przez premiera Mariano Rajoya celem skonsolidowania konserwatywnego elektoratu i zepchnięcia lewicy do defensywy. Działacze Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (*Partido Socialista Obrero Español*, PSOE) znaleźli się w konsekwencji w kłopotliwej sytuacji i byli zmuszeni do opowiedzenia się za hiszpańską jednością lub katalońskim separatyzmem⁵⁰. Wybranie pierwszej ze wspomnianych opcji skazało lewicę na działanie polityczne w sferze, w której prawica jest bardziej wiarygodna, a to z kolei ułatwiło PP odnoszenie kolejnych wyborczych zwycięstw.

Próba oderwania Katalonii od Hiszpanii wzmogła również nastroje nacjonalistyczne w części społeczeństwa, co przejawiało się w renesansie popularności barw narodowych. Warto przypomnieć, że ten podstawowy symbol państwowy nie jest pozbawiony politycznych konotacji. Obecna flaga w czasach dyktatury Franco zastąpiła wersję republikańską, stanowiąc przy tym symbol monarchii, który może być również interpretowany jako emblemat absolutyzmu. Z tych m.in. względów jej spontaniczne masowe eksponowanie nie było dotychczas zbyt częste. Nastąpiło jednak w reakcji na katalońskie referendum z 1 października 2017 r. w postaci naglej mody na dodatki do ubrań w barwach narodowych czy wywieszanie flag na budynkach. Towarzyszyły także protestującym przeciwko secesji, którzy 8 października maszerowali w Barcelonie pod hasłami w rodzaju „Jestem Hiszpanem, jestem Katalończykiem”⁵¹. Znamienny jest też fakt brutalnego potraktowania przez hiszpańskie siły bezpieczeństwa uczestników zamieszek towarzyszących referendum niepodległościowemu, w wyniku których niemal 900 osób odniosło obrażenia⁵². Reakcja władz miała pokazać determinację w utrzymaniu państwowej i narodowej jedności, podsycając jednocześnie nastroje nacjonalistyczne zarówno w zwycięskiej Hiszpanii, jak i w pokonanej Katalonii.

Po stronie katalońskiej konflikt nie tylko uruchomił realizację programu separatystycznego, lecz także spowodował spontaniczne ożywienie narodowej mitologii, co jest typowe dla grup etnicznych w sytuacji konflik-

⁵⁰ O.G. Encarnación, *Why Spanish Nationalism Is on the Rise*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/spain/2018-02-05/why-spanish-nationalism-rise> (dostęp 16.05.2018).

⁵¹ Ibidem.

⁵² L. Dearden, *Catalan referendum: Clashes with police leave nearly 900 injured, says Catalonia government*, <https://www.independent.co.uk/news/world/europe/catalan-referendum-police-clashes-violence-900-injured-government-independence-vote-banned-latest-a7978166.html> (dostęp 17.05.2018).

tu, szczególnie jeśli funkcjonuje w ich ramach niespełniony nacjonalizm przejawiający się w roszczeniach do suwerenności. Mit można rozumieć, za Ernstem Cassirerem, jako specyficzną formę porządkowania doświadczeń i doznań zmysłowych. Służy on do obiektywizacji rzeczywistości w oparciu o reguły odrębne niż te, którymi posługuje się logika, łącząc ze sobą rzeczy na bazie ich następstwa czasowego [zasada *post (juxta) hoc ergo propter hoc*] oraz podobieństwa (zasada konkrescencji)⁵³. Służy przy tym, jak twierdził Mircea Eliade, do zaspokojenia „głodu ontologicznego” przez sakralizację przestrzeni i czasu, czego wynikiem jest szczególnie status symbolicznych miejsc oraz przywoływanie przez zbiorowość archetypicznych wydarzeń z przeszłości, które wyznaczają wzory postępowania i wizje pożądanej przyszłości⁵⁴. Mity katalońskie zaś utrwalają tamtejszą pamięć historyczną konstruowaną „z punktu widzenia różnicy”⁵⁵ i wymierzoną w Hiszpanię jako przeszkodę na drodze do realizacji niepodległościowego przeznaczenia, ustawioną w tej roli przez miejscowe, kulturotwórcze, dziewiętnastowieczne elity tworzące program katalońskiego nacjonalizmu. Co więcej, pamięć ta ma „zraniony” charakter, łącząc ze sobą różne wydarzenia historyczne interpretowane w kategorii moralnych krzywd⁵⁶. Podobnie jak inne tego rodzaju opowieści narodowo-historyczne narracja katalońska cechuje się prezentyzmem i uproszczeniami ułatwiającymi kategoryzację przeszłych wydarzeń układających się w czytelny porządek. Naukowa historia proponuje krytyczne spojrzenie na tego rodzaju zabiegi, czego przykładem jest artykuł Filipa Kubiacyzka, w którym ze swadą dekonstruuje katalońskie mity historyczne. Dowodzi w nim m.in., że „korona aragońsko-katalońska”, powstała w wyniku małżeństwa zawartego w 1137 r. Petroneli z Rajmundem Berengarem IV, nigdy nie istniała w formie konfederacji, objęcie aragońskiego tronu przez kastylijską dynastę Trastamarów po umowie z Caspe z 1412 r. nie doprowadziło do ograniczenia rozwoju katalońskiego samorządu i tożsamości kulturowej, „wojna żeńców” (z którym związana jest treść katalońskiego hymnu „Els Segadors”) nie była patriotycznym powstaniem, a tylko buntem ludowym przeciwko oligarchom i nadużyciom wojska, upadek Barcelony 11 września 1714 r. nie oznaczał przegranej Katalończyków z Hiszpanami i utraty autonomii, ponieważ stronami konfliktu były monarchie burbońska

⁵³ M. Bal-Nowak, *Filozofia form symbolicznych Ernsta Cassirera*, Wydawnictwo „Nomos”, Kraków 1996, s. 84.

⁵⁴ M. Eliade, *Sacrum, mit, historia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1970, s. 68.

⁵⁵ F. Kubiacyzk, *Historia, pamięć i nacjonalizm po katalońsku*, „Studia Europaea Gnesnensia”, nr 12/2015, s. 216.

⁵⁶ Ibidem, s. 220.

i habsburska, a owa wcześniejsza autonomia była dyskusyjna itd.⁵⁷ Tego typu analizy nie są jednak w stanie obalić mitycznej narracji, która też zresztą wspierana jest autorytetem części katalońskich historyków, niosąc ze sobą nie tylko przekonanie o tym, że Katalończycy od wieków walczyli z Hiszpanami o niepodległość, ale także interpretacje tego antagonizmu jako konfrontacji tradycyjnej, rzekomo katalońskiej demokracji z równie tradycyjnym hiszpańskim absolutyzmem. Narracja taka może łączyć wspomnianą umowę z Gaspe z 1412 r. z upadkiem Barcelony w roku 1714 i z zakazem organizowania referendum niepodległościowego przeprowadzonego 1 października 2017 r., wydanym przez rząd w Madrycie.

Przeniesienie sporu na płaszczyznę mityczną wywołuje w omawianym przypadku eskalację emocji, odwracając uwagę od materii sporu i kierując ją na przeciwnika, utrudniając tym samym rozpoczęcie pertraktacji i radykalizując wymierzoną w niego retorykę i środki. Mit służy w tym przypadku jako racjonalizacja działań politycznych, ograniczając przy tym możliwości w zakresie przeprowadzenia racjonalnego osądu zysków i strat zaangażowanych stron.

Wnioski

Czynnikiem zwiększającym prawdopodobieństwo zakończenia sporu jest otoczenie instytucjonalne, w którym spór jest prowadzony. Obydwie strony są zorganizowanymi zbiorowościami, opartymi na fundamencie prawa oraz, korzystnego dla ograniczania kosztownych sporów, przedstawicielstwa. Poza tym spór ma już swoją historię, która od czasu przemian demokratycznych sprzyjała jego instytucjonalizacji. Przeważa jednak liczba okoliczności wskazujących na długie trwanie konfliktu. Cele stron wykluczają się, a poza tym strona katalońska ma wyraźne problemy z ustaleniem symbolicznego punktu zakończenia sporu. Zmiany w trendach opinii publicznej dają wprawdzie nadzieję na spadek radykalizacji oczekiwań Katalończyków, ale zwolennicy niepodległości nadal są w przewadze. Polaryzacja społeczeństwa omawianej wspólnoty autonomicznej stanowi dodatkową przeszkodę w ustaleniu punktu zakończenia sporu oraz w uznaniu porażki, które stanowi niezbędny warunek uśmierzenia konfliktu. Poza tym w toku sporu nastąpił wyraźny regres w zakresie jego instytucjonalizacji. Tryb podjęcia decyzji o referendum z 1 października 2017 r. budzi poważne wątpliwości prawne, podobnie jak sposób ogłoszenia niepodległości. Strona hiszpańska stanęła na gruncie legalizmu, jednak użyła przemocy, w skali często interpretowanej jako przekraczająca normy państwa prawa. Poza tym dotychczasowe, w przeważającej części

⁵⁷ Ibidem, s. 222–234.

rzeczywiste przedmioty sporu zaczęły ustępować miejsca nierzeczywistym, a zagrożenie części katalońskich elit więzieniem, względnie emigracją, odrywa ich interesy od potrzeb społeczności, prowadząc do potencjalnej radykalizacji ich przyszłych działań.

Bibliografia

- Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”, Kraków 1997.
- Àngels P., Baquero C.S., *Catalan separatists want to create symbolic institutions in Brussels*, https://elpais.com/elpais/2018/03/01/inenglish/1519901180_434509.html (dostęp 20.04.2018).
- Balfour S., *A Brief History of Catalan Nationalism. The Roots of the Current Crisis*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/spain/2017-10-18/brief-history-catalan-nationalism> (dostęp 22.03.2018).
- Bal-Nowak M., *Filozofia form symbolicznych Ernsta Cassirera*, Wydawnictwo „Nomos”, Kraków 1996.
- Baquero C.S., Piñol À., *In symbolic motion, Catalan parliament supports referendum and ousted leader Puigdemont*, https://elpais.com/elpais/2018/03/01/inenglish/1519918873_216652.html?rel=mas (dostęp 14.05.2018).
- Brown S., *Spanish court charges Catalan leaders with rebellion*, <https://www.politico.eu/article/spain-court-charges-13-catalan-independence-leaders-rebellion/> (dostęp 15.05.2018).
- Catalonia, <http://www.parties-and-elections.eu/catalonia.html> (dostęp 29.03.2018).
- Coser L.A., *Funkcje konfliktu społecznego*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009.
- Coser L.A., *The Termination of Conflict*, “The Journal of Conflict Resolution”, Vol. 5, No. 4/1961, DOI: <https://doi.org/10.1177/002200276100500401>.
- Dearden L., *Catalan referendum: Clashes with police leave nearly 900 injured, says Catalonia government*, <https://www.independent.co.uk/news/world/europe/catalan-referendum-police-clashes-violence-900-injured-government-independence-vote-banned-latest-a7978166.html> (dostęp 17.05.2018).
- Eliade M., *Sacrum, mit, historia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1970.
- Encarnación O.G., *Why Spanish Nationalism Is on the Rise*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/spain/2018-02-05/why-spanish-nationalism-rise> (dostęp 16.05.2018).

- Gellner E., *Narody i nacjonalizm*, Difin, Warszawa 2009.
- German prosecutors call for Carles Puigdemont to be extradited to Spain, https://elpais.com/elpais/2018/04/03/inenglish/1522744912_037496.html (dostęp 5.04.2018).
- Guàrdia A.B., *Catalonia crisis: How did we get here?*, <https://www.politico.eu/article/catalonia-referendum-independence-timeline-how-did-we-get-here/> (dostęp 28.03.2018).
- Hroch M., *National Self-Determination from a Historical Perspective*, w: *Notions of Nationalism*, red. S. Periwal, Central European University Press, Budapest 1995.
- Kalinowski Ł., *Prawne aspekty secesji Katalonii*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ”, nr 3/2016.
- Kozłowska-Socha Z., *Krajobraz historyczno-polityczny separatystycznej Katalonii*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 3/2014.
- Kubiaczyk F., *Historia, pamięć i nacjonalizm po katalońsku*, „Studia Europea Gnesnensia”, nr 12/2015.
- Myśliwiec M., *Katalonia na drodze do niepodległości?*, Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji w Bytomiu, Bytom 2006.
- Noguer M., Baquero C.S., *Ousted Catalan premier withdraws bid to be voted back into post*, https://elpais.com/elpais/2018/03/02/inenglish/1519982720_661658.html (dostęp 4.04.2018).
- Payne S., *Catalan and Basque Nationalism*, “Journal of Contemporary History”, Vol. 6, No. 1/1971, DOI: <https://doi.org/10.1177/002200947100600102>.
- Pérez F.J., López-Fonseca Ó., *Papers Catalan police tried to burn implicate latest nominee for premier*, https://elpais.com/elpais/2018/03/06/inenglish/1520336532_245789.html (dostęp 4.04.2018).
- Ríos P., Piñol À., *Support for Catalan independence falls to 40.8%, new survey shows*, https://elpais.com/elpais/2018/02/23/inenglish/1519390093_184769.html (dostęp 12.05.2018).
- Sasor R., *Katalońska pamięć historyczna i kryzys hiszpańskiej państwowości: przyczynek*, „Studia Iberystyczne”, nr 14/2015, DOI: <https://doi.org/10.12797/SI.14.2015.14.06>.
- Stasiński M., *Hiszpania i Katalonia w klinczu. Powołanie nowego premiera autonomicznego regionu zostało odwołane*, <http://wyborcza.pl/7,75399,22961425,hiszpania-katalonia-w-klinczu-powolanie-nowego-premiera-tego.html> (dostęp 3.04.2018).
- Stasiński M., *Hiszpania zakazuje Katalonii referendum niepodległościowego i oskarża regionalny rząd o nadużycie władzy*, <http://wyborcza.pl/7,75399,22342671,hiszpania-zakazuje-katalonczykom-referendum-niepodleglosciowego.html> (dostęp 29.03.2018).

- Stasiński M., *Katalonię trzęsie korupcyjna „afery 3 procent”*, <http://wyborcza.pl/1,75399,19064363,katalonia-trzesie-korupcyjna-afery-3-procent.html> (dostęp 15.05.2015).
- Stasiński M., *Katalonia zagłosuje, sondując*, http://wyborcza.pl/1,134154,16804407,Katalonia_zaglosuje__sondujac.html (dostęp 28.03.2018).
- Stasiński M., *Zamach stanu w Barcelonie. Katalońscy nacjonałiści przeforsowali referendum o oderwaniu regionu od Hiszpanii*, <http://wyborcza.pl/7,75399,22338742,zamach-stanu-w-barcelonie-katalonscy-nacjonalisci-przeforsowali.html> (dostęp 29.03.2018).
- Torres D., *Catalonia elects a new leader*, <https://www.politico.eu/article/quim-torra-catalonia-elects-new-regional-president/> (dostęp 15.05.2018).